



Listopad 2020

TEKST: KS. MACIEJ BĘDZIŃSKI, SEKRETARZ KRAJOWY PDRW I PDPA

Aby postęp naukowy służył Bogu i ludziom

IDEA ŚWIATA BEZ BOGA

Człowiek na przestrzeni dziejów zawsze dążył do rozwoju. Dokonania naukowe w dziedzinie informatyki, robotyki są najmłodszymi odkryciami ludzkiego geniuszu. Jednak z niepokojem obserwujemy zapędy niektórych środowisk, które w sposób złudny i przewrotny chcą Bogu odebrać akt stworczy. Wielu naukowców dąży do stworzenia równoległego niczym nie ograniczonego świata inteligentnych maszyn. Zagrożeniem jest ludzka chęć stania się niczym Bóg. Ta postawa pychy, charakteryzująca się między innymi nadmierną wia-

ra we własne możliwości, była przyczyną grzechu pierwszych ludzi i może stać się przyczyną upadku naszej cywilizacji. Jeśli odpowiednio wcześniej nie zareagujemy, możemy stać się niewolnikami idei świata bez Boga, świata mechanicznego, świata programowalnego, gdzie nie będzie miejsca na wiarę w Opatrzność Bożą i zaufanie Bogu.

W OBRONIE GODNOŚCI CZŁOWIEKA

Kościół zawsze będzie stawał w obronie godności osoby ludzkiej, wskazując, że dzieło stworzenia należy do Boga. Człowiek może w przyszło-

ści stworzyć sztuczny świat, ale nie będzie w nim Ducha, gdyż pochodzi On z tchnienia Stwórcy. Ogromną wagę musimy przywiązywać do poszanowania naturalnych przestrzeni życia człowieka. Odkryć na nowo prawdę, że człowiek jest koroną stworzenia i świątynią Ducha Świętego, a cały świat wraz z przejawami działalności ludzkiej jest po to, by oddawać chwałę Bogu.

Módlmy się więc, aby postęp w dziedzinie robotyki oraz sztucznej inteligencji zawsze pozostawał w służbie Bogu i ludzkości.

Grudzień 2020

TEKST: MARIOLA KRYSZECKA, MISJOLOG I DIENNIKARZ

Ożywiać relację z Jezusem słowem Bożym i modlitwą

POTRZEBA OSOBISTEGO SPOTKANIA

Papież Benedykt XVI w adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* zauważa, że przywykliśmy do spotkania z Chrystusem w Eucharystii, do wyjątkowej Jego obecności pod postaciami eucharystycznymi chleba i wina. Potrzeba nam jednak też osobistego spotkania z Jezusem w misterium słowa Bożego – stwierdza Benedykt XVI (por. VD 53). Historia zbawienia dowodzi, że słowo Boże ma moc sprawczą umacniającą naszą wiarę, że Jezus jest naszym jedynym Zbawicielem, ale czy tylko w perspektywie wieczno-

ści powinniśmy Go przyjmować? – zapytuje papież i odpowiada „nie tylko [...], lecz także jako przykład jak żyć na co dzień” (Anioł Pański, 28 grudnia 2011). Rzeczywiście czasem może się wydawać, że potrzebujemy Chrystusa tylko do tego, by po śmierci bezpiecznie zaprowadził nas do nieba, a uchronił przed piekłem. Tymczasem chrześcijaństwo zakłada określony styl życia.

JAK PRZYJACIEL Z PRZYJACIELEM

Czytanie i odkrywanie Ewangelii sprawia, że relacja z Jezusem nabiera nowego wymiaru.

Chrystus przestaje być kimś odległym, a staje się bliski. Wtedy można zauważyć, że Jego życie ma bardzo dużo wspólnego z tym, co sami przeżywamy każdego dnia. Od Niego uczymy się kochać, przebaczać, budować relacje z innymi, dostrzegać własną wartość i szanować godność drugiego człowieka. Doświadczamy, że Bóg jest blisko nas, doskonale rozumie nasze radości i smutki, problemy i osiągnięcia. Z taką świadomością o wiele łatwiej się modlić i realizować zalecenie św. Ignacego Loyoli, by podczas modlitwy rozmawiać z Jezusem „jak przyjaciel z przyjacielem”.

Módlmy się więc, aby relacja z Jezusem była ożywiana słowem Bożym i modlitwą.